

Barbara Centek

"Informator Akademicki" : pismo studenckiego strajku w Politechnice Lubelskiej z jesieni 1981 roku

Rocznik Lubelski 42, 179-189

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

BARBARA CENTEK

Toruń

„Informator Akademicki” – pismo studenckiego strajku w Politechnice Lubelskiej z jesieni 1981 roku

.....
Jesienią 1981 r. podczas studenckiego strajku okupacyjnego wśród ówczesnych żaków Politechniki Lubelskiej zrzeszonych w NZS zrodził się pomysł powołania własnego wydawnictwa periodycznego. W efekcie podjętych starań w okresie 19 listopada–10 grudnia 1982 r. ukazało się łącznie 20 numerów „Informatora Akademickiego” Politechniki Lubelskiej. Na łamach pisma zamieszczano m.in. informacje o sytuacji strajkowej w innych ośrodkach akademickich, o istotnych dla szkolnictwa wyższego i nauki wydarzeniach w kraju, a także o stosowanych przez władze represjach wobec opozycjonistów. Niemal w każdym numerze publikowano nadto rozważania ówczesnego kapelana NZS – ks. Wacława Oszajcy, który w czasie trwania strajku w gmachu uczelni służył wsparciem, radą i sakramentami.

Słowa kluczowe: „Informator Akademicki”, Politechnika Lubelska, strajki studenckie, jesień 1981 r., stan wojenny
.....

Wstęp

Na fali wydarzeń gdańskich w sierpniu 1980 r. oprócz szeregu strajków w najróżniejszych zakładach pracy¹, w środowiskach akademickich rozpoczęły się dyskusje o powołaniu niezależnej, samorządowej organizacji studenckiej. W rezultacie, po wielu pertraktacjach i pokonaniu licznych przeszkód, 17 lutego 1981 r. zostało zarejestrowane Niezależne Zrzeszenie Studentów. Założenia i postulaty nowej organizacji były mocno zbliżone do tych, które wysuwała „Solidarność”: oczekiwano m.in. zaprzestania represji wobec opozycyjnych działaczy, uwolnienia więźniów politycznych, zniesienia cenzury i przestrzegania niezawisłości sądów, ale przede wszystkim liczone na nową ustawę, zapewniającą uczelniom wyższym większą autonomię².

1 Kalendarium tych wydarzeń na Lubelszczyźnie znajduje się w: M. Dąbrowski, *Lubelski lipiec 1980*, Lublin 2006, s. 195–227.

2 A. Anusz, *Niezależne Zrzeszenie Studentów w latach 1980–1989*, Warszawa 1991, s. 7, 9, 11, 14–16. W pierwszym okresie istnienia NZS miało charakter federacji samodzielnie tworzonych organizacji uczelnianych. Niemal każda szkoła wyższa miała jednak wówczas nieco inną wizję jego funkcjonowania. W przypadku Politechniki Lubelskiej organizacja ta stała się „platformą, przez którą wchodziły na uczelnie formacje i stowarzyszenia nieakceptowane przez władze” (R. Pasternak, *Nieobceni*, [e-mail do:] B. Centek, 6 IX 2016, 11¹²). W ramach NZS PL funkcjonowała m.in. Sekcja Kultury Chrześcijańskiej DOK łącząca w sobie główne przesłanie Duszpasterstwa Akademickiego, Oazy i KiK-u (stąd skrót DOK), która w sposób szczególnie dbała o podniesienie poziomu moralnego studentów (Krzysztof Zięba – przewodniczący NZS Politechniki Lubelskiej, notowała B. Kotuła, „Kurier Lubelski”, 30 IX 1981,

Podczas gdy władze PRL zwlekały z realizacją żądań formułowanych przez NSZZ „Solidarność” i NZS, które domagały się m.in. uchwalenia nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, w środowisku studenckim narastało napięcie. Iskłą zapalną stała się sprawa samowolnych i bezkarnych posunięć prof. dra hab. Michała Hebdy – rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu, przeciwko którym protestowano, żądając od Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Techniki odwołania go ze stanowiska. Eskalacja niezadowolenia doprowadziła jesienią 1981 r. do organizowania w poszczególnych uczelniach kraju, głównie z inicjatywy NZS, strajków okupacyjnych. Akcja ta objęła również szkoły wyższe na Lubelszczyźnie, w których według danych NZS do protestu przyłączyło się w sumie ok. 3600 studentów oraz 500 pracowników³.

Celem niniejszego artykułu jest analiza „Informatora Akademickiego” Politechniki Lubelskiej – jednego z periodyków powstałych w czasie strajków okupacyjnych. W szkicu podjęto próbę odpowiedzi na kilka pytań, m.in.: Jak wyglądało wydawanie prasy niezależnej w okresie poprzedzającym stan wojenny? Jak tworzyły się redakcje tych periodyków? Jakie treści publikowano? Przybliżenie tych kwestii stało się możliwe nie tylko dzięki analizie poszczególnych numerów pisma, ale przede wszystkim dzięki relacjom członków prowadzącej je redakcji⁴. Ze względu na podjętą problematykę niniejszy tekst może stanowić przyczynek do badań nad całokształtem prasy niezależnej albo nad zagadnieniem strajków okupacyjnych. Podkreślić jednakże należy, że to „Informator Akademicki” jest tematem centralnym, a kontekst funkcjonowania periodyku został ograniczony do minimum.

Geneza „Informatora Akademickiego”

Czas, który studenci poświęcili na okupowanie uczelnianych budynków, nie był stracony. Organizowano bowiem wówczas spotkania i wykłady z osobami związanymi z opozycją demokratyczną oraz kulturą niezależną. Dobrze funkcjonowały również biblioteki wydawnictw drugoobiegowych, a w wielu szkołach wyższych codziennie odprawiono mszę św. i wydawano biuletyny strajkowe⁵, niejako nawiązując do pism, które wydawała „Solidarność” w czasie sierpniowych protestów na Wybrzeżu⁶.

Również na Politechnice Lubelskiej NZS wydawało pismo zatytułowane „Informator Akademicki”. Początki późniejszej Sekcji Poligraficznej NZS PL sięgają listopada 1980 r. Wtedy bowiem zaangażowani w kolportaż wydawnictw drugoobiegowych w uczelnianym środowisku Włodzimierz Czwrónóg i Marek Lipidałski zainicjowali szereg przedsięwzięć, aby „stanąć na głowie i stworzyć własną bazę poligraficzną z prawdziwego zdarzenia”⁷. W efekcie starań, przy współudziale Krzysztofa Zięby⁸ i Waldemara Łobody, 5 listopada

nr 190, s. 3). Taka linia ideowa tego stowarzyszenia nie była przypadkowa, bowiem kluczową rolę w tworzeniu struktur NZS PL odegrał zaangażowany w Duszpasterstwie Akademickim funkcjonującym przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim student Waldemar Łoboda (*Wspomnienia Waldemara Łobody spisane w dniu 15 II 2010 r.* [kopia w posiadaniu autorki]).

³ Lublin. *Stan strajku 09. 12 wieczorem*, „Informator Akademicki” [dalej: IA] 1981, nr 20, s. 20.

⁴ W tym miejscu chciałabym serdecznie podziękować za pomoc Panu Robertowi Pasternakowi, który nie tylko wielokrotnie odpowiadał na pytania dotyczące okoliczności powstawania „Informatora Akademickiego” i dostarczył mi szereg materiałów, ale także pośredniczył w kontaktach z członkami redakcji periodyku. Bez pomocy ze strony tych osób niniejszy artykuł byłby znacznie uboższy, a szereg kwestii budzących wątpliwości (jak np. sprawa numeru 13 „Informatora”) pozostałoby niewyjaśnionych.

⁵ A. Anusz, *op. cit.*, s. 22–25.

⁶ Szerzej zob. J. Błażejowska, *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*, Warszawa 2010, s. 130 i n.

⁷ Wspomnienia Włodzimierza Czwrónoga spisane w dniu 20 V 2010 r. [kopia w posiadaniu autorki].

⁸ W. Czwrónóg, *Re: Pytania*, [e-mail do:] R. Pasternak, 22 VIII 2016, 1⁵⁰ [kopia w posiadaniu autorki].

1980 r. na ręce ówczesnego rektora Politechniki Lubelskiej prof. dra hab. inż. Włodzimierza Sitko w imieniu Tymczasowego Komitetu Założycielskiego NZS złożono wniosek o „zezwolenie na wydawanie i powielanie gazetki uczelnianej, opracowań wykładów (za zgodą i po zatwierdzeniu wykładowcy), okolicznościowych ogłoszeń, komunikatów i innych druków”. W tym samym piśmie zaapelowano o udostępnienie sprzętu i materiałów poligraficznych zawiązującej się organizacji. Jednocześnie ustalono, że do czasu uzyskania osobowości prawnej przez NZS zakup niezbędnych do druku materiałów dokonywany będzie na rachunek uczelni⁹. W odpowiedzi władze Politechniki przyznały studentom stary, napędzany korbą czeski powielacz białkowy¹⁰, który niestety nie spełniał oczekiwań. Marzeniem młodych drukarzy było pozyskanie powielacza offsetowego i w tym celu udali się oni do Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS, której siedziba mieściła się przy ul. Szpitalnej 5 w Warszawie. Starania te okazały się skuteczne, bowiem decyzją Teofila Klincewicza i Jacka Czaputowicza studenci zdobyli przemycony z zagranicy powielacz białkowy angielskiej produkcji typu Gestetner – co prawda stary, ale posiadający elektryczny napęd. Fakt uzyskania tego sprzętu świadczy o tym, że użyte przez lubelskich poligrafów argumenty musiały być wyjątkowo przekonujące, bowiem pierwotnie urządzenie miało trafić do innej organizacji.

Studenci po powrocie do Lublina¹¹ umieścili nowy nabytek, podobnie jak ten pozyskany wcześniej od władz uczelni, w piwnicy tzw. Oxfordu¹², czyli budynku ówczesnego Instytutu Organizacji i Zarządzania, gdzie zorganizowana została siedziba „drukarni”. Mimo że miejsce to było znane pracownikom administracji, usiłowano zachować jego przeznaczenie w tajemnicy i tylko nieliczne osoby miały do niego dostęp. Prace drukarskie powierzone zostały Sekcji Technicznej, przemianowanej następnie w Sekcję Poligrafii NZS PL¹³, w której działali wspomniani wcześniej M. Lipidalski i W. Czwrónóg, przy doraźnej pomocy W. Łobody. Matryce studenci najczęściej pozyskiwali od NSZZ „Solidarność” bądź okazynie kupowali na rynku drugoobiegowym. Papier z kolei otrzymywali od uczelni jako formę wynagrodzenia¹⁴ lub nabywali w różnych punktach handlowych w Lublinie i okolicach. Największy problem stanowiła farba drukarska, którą podobnie jak matryce na ogół darowała „Solidarność”, a czasem przekazywały przychylnie osoby. W celu zwiększenia wydajności tego surowca dodawano do niego pastę BHP¹⁵.

9 [Podpisany przez Waldemara Łobodę wniosek do] Jego Magnificencji Rektora Politechniki Lubelskiej prof. dra hab. Włodzimierza Sitko z dnia 5 XI 1980 r. [kopia w posiadaniu autorki].

10 Na powielaczu tym ukazała się pierwsza wydana przez NZS PL pozycja książkowa: M. Tarnawski, *Krótkie śpięcie*, Lublin 1981. Zob. Wspomnienia Włodzimierza Czwrónoga...; R. Pasternak, *Re: Odpowiedź 01*, [e-mail do:] B. Centek, 10 VIII 2016, 14⁰⁴.

11 Według spisanych przez W. Czwrónoga wspomnień (*op. cit.*) powielacz został przewieziony z Warszawy do Lublina pociągiem, z kolei K. Zięba relacjonował, że do jego transportu wykorzystano wypożyczony z uczelni samochód marki Nysa (K. Zięba, *[Odpowiedzi na pytania]*, [e-mail do:] R. Pasternak, 10 VIII 2016, 14⁵⁰ [kopia w posiadaniu autorki]). Niewykluczone jednak, że obie informacje nie mijają się z prawdą, prawdopodobne jest bowiem, że z Warszawy do Lublina powielacz przywieziono pociągiem, a z lubelskiego dworca na ul. Nadbystrzycką przetransportowano go wspomnianym już autem (R. Pasternak, *Dodatkowe wyjaśnienia*, [e-mail do:] B. Centek, 23 VIII 2016, 9³⁰).

12 Instytut Organizacji i Zarządzania mieścił się w przejętym przez Politechnikę budynku po Technikum Rolniczym i wyglądem swym wyraźnie odbiegał od pozostałej, wybudowanej w latach późniejszych części Politechniki Lubelskiej. W środowisku uczelni gmach ten zwany był *Oxfordem* (R. Pasternak, *Odpowiedź 01*, [e-mail do:] B. Centek, 10 VIII 2016, 12⁵⁴).

13 R. Pasternak, *Re: Zbiory druków*, [e-mail do:] B. Centek, 11 VIII 2016, 19⁴⁸.

14 K. Zięba, *[Odpowiedzi na pytania]*...

15 W. Czwrónóg, *Re: Pytania*... Wśród druków opublikowanych za sprawą SP NZS PL znalazło się głównie kilka publikacji zwartych, a także ulotki i plakaty dotyczące strajku. We wrześniu i październiku 1981 r. ukazały się dwa

Redakcja

Głównymi inicjatorami powstania „Informatora Akademickiego” byli dwaj wymienieni już przedstawiciele Sekcji Poligraficznej oraz Krzysztof Zięba i Waldemar Łoboda¹⁶. Kolejne osoby trafiały do zespołu zazwyczaj dość spontanicznie; z tego powodu, że nie brakowało chętnych, grono to ciągle się rozrastało. Tworzyli je głównie studenci związani ze środowiskiem NZS PL, chociaż pewna grupa pochodziła również z innych uczelni Lublina. Obok W. Czwrónoga, M. Lipidalskiego i K. Zięby w Komitecie redakcyjnym znaleźli się zatem: Grzegorz Tomasz Piotrowski, Waldemar Dekiel, Maria Kaczorowska, Romuald Zaorski, Ewa Król, Krzysztof Chrzanowski, Marek Sykała i Sławomir Adrian.

„Informator Akademicki” był wydawany przez Biuro Informacji Studenckiej NZS PL. Siedziba redakcji mieściła się w Instytucie Technologii i Eksploatacji Maszyn przy ul. Nadbystrzyckiej 36 w Lublinie (pok. nr 8), gdzie zresztą stacjonowali protestujący studenci. Tam też dokonywano składu pisma. W procesie tym kluczową rolę odgrywał W. Dekiel, który z pomocą „dyktatorki” – Marii Kaczorowskiej¹⁷ przepisywał przygotowane wcześniej materiały na matryce¹⁸. Rzadziej zajęciem tym parali się K. Zięba i ówczesna studentka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej – Ewa Król. Gotowe matryce przynoszono do piwnicy „Oxfordu” i tam drukowano¹⁹.

G. Piotrowski poinformował, że „zespół [...] był niezwykle zgrany, świetnie uzupełniający się i zastępujący w funkcjach w zależności od potrzeb i rozwoju sytuacji, raczej bez świadomości możliwych następstw i zagrożeń dla studenckiej egzystencji”²⁰. Te wzorcowe relacje między członkami w znacznym stopniu były zasługą R. Zaorskiego określanego w stopce „Informatora” mianem „wykidajły”, „portiera”, „laufera” lub po prostu „człowieka do wszystkiego”. Jeden z redakcyjnych kolegów napisał o nim po latach: „to był typ myśliciela, intelektualisty, sam nie tworzył tekstów, ale sprawdzał jakość dokumentów, interpunkcję i to, by w tekstach nie było wulgaryzmów, [...] był [...] lekiem na każdy konflikt [...]». »Wykidajło« trochę obraźliwy tytuł – to w sensie tego, co napisałem, porządny, spokojny człowiek budujący relacje w grupie”²¹.

Wśród dziennikarzy amatorów współtworzących omawiany periodyk nie zabrakło także osób z doświadczeniem, takich jak wspomniany Grzegorz T. Piotrowski. Ten „samorodny dziennikarz studencki” już wcześniej bowiem współpracował z lubelskim Akademickim Radiem Centrum, a także pełnił funkcję redaktora prowadzącego w lubelskim oddziale ogólnopolskiego tygodnika „Politechnik”. Na łamach „Informatora Akademickiego” przekazywał istotne informacje, ale był też autorem licznych artykułów satyrycznych, niejednokrotnie wzbogaconych własnoręcznie wykonaną humorystyczną grafiką²², choć zwykle

numery „Monologu”, również będącego organem wydawniczym NZS PL, jednak periodyk ten drukowany był w Zakładzie Poligrafii PL. Po wielu latach W. Czwrónóg – jeden z głównych założycieli „Informatora” – stwierdził, że czas strajku był okresem, na który przypadł szczyt pracy tejże drukarni (Wspomnienia Włodzimierza Czwrónoga...).

16 K. Zięba, [Odpowiedzi na pytania]...

17 Miano „dyktatorki” M. Kaczorowska uzyskała dzięki pełnionej przez siebie funkcji, gdyż aby przyspieszyć proces przepisywania (W. Dekiel pisał dość szybko, jednak tylko dwoma palcami), dyktowała teksty, dokonując jednocześnie niezbędnej korekty stylistycznej (W. Czwrónóg, *Szanowna Redakcjo*, [e-mail do:] R. Pasternak, 6 IX 2016, 13⁰⁷; M. Dekiel, *Odp. Re: jeszcze kilka pytań...*, [e-mail do:] R. Pasternak, 7 IX 2016, 10³⁴ [kopie w posiadaniu autorki]).

18 W. Czwrónóg, *Re: Pytania...*

19 R. Pasternak, *Odpowiedź 01...*

20 G.T. Piotrowski, *AW: publikacje NZS Lublin*, [e-mail do:] B. Centek, 22 VIII 2016, 3⁰².

21 K. Zięba, [Pan Szybka], [e-mail do:] R. Pasternak, 18 VIII 2016, 18⁴² [kopia w posiadaniu autorki].

22 G.T. Piotrowski, *publikacje NZS Lublin*, [e-mail do:] B. Centek, 16 VIII 2016, 23¹⁴.

ilustracje tworzył Sławomir Adrian, rzadziej wykonywali je Marek Sykała bądź Waldemar Łoboda²³.

Dwukrotnie (nr 17 z 7 XII i 18 z 8 XII) w stopce redakcyjnej pojawiło się nazwisko K. Chrzanowskiego określanego mianem „pionka” bądź „jazz-experta”, a zatem – jak sugeruje ostatnia z przytoczonych nazw – wielkiego wielbiciela jazzu. Swoją miłością do tego gatunku muzycznego – również na kartach wspomnianych dwóch numerów „Informatora” – dawał on wyraz własnego światopoglądu. Z kolei w 19 numerze przygotowanym już bez jego udziału zażartowano, że „kacik jazzowy K. Chrzanowskiego nie ma szans rozwoju na naszych łamach. Niedoszły autor wpadł w ekstazę podczas przesłuchania jazzowego archiwum”²⁴. K. Zięba napisał zaś o nim po latach: „człowiek, który był opozycjonistą przez zainteresowania muzyczne, [...] [dla] którego polityka to tylko to, co wpływało na jego pasję”²⁵.

Ponieważ zespół pozostawał otwarty na ludzi z nowymi pomysłami czy propozycjami (a tych ostatnich nigdy nie brakowało), w stopce jednorazowo pojawiały się także nazwiska innych osób, wśród których znaleźli się chociażby Zbigniew Szyba i Roman Huk.

Duża częstotliwość ukazywania się pisma wymuszała na zespole ciągły stan gotowości i okazała się szkołą szybkiego i płynnego pisania na maszynie. Ceną złożenia na czas kolejnych zeszytów był natomiast kilkunastogodzinny dzień pracy niemal całej redakcyjnej załogi²⁶. Publikowane informacje pozyskiwano przede wszystkim z innych ośrodków NZS. Zdobywano je głównie drogą telefoniczną, mimo że ta opcja wiązała się z licznymi „technicznymi problemami”, ponieważ – najprawdopodobniej nieprzypadkowo – połączenia były notorycznie zrywane. Wiadomości otrzymywano także dzięki odwiedzinom „kurierów” czy wyprawom na narady do Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS w Warszawie²⁷. Nierzadko zdarzało się, że po przygotowaniu przez młodych reporterów tekstów do druku „przychodziła nocna pora czysto fizycznego pomagania kolegom drukującym w piwnicy setki egzemplarzy na powielaczu, czyli trywialne kręcenie korbą, smarowanie siatki farbą, podawanie ryz papieru, składanie stron itp.”²⁸ Ten proces obrazowo przedstawił Robert Pasternak, pisząc, że „do składania po wydruku stron [członkowie Sekcji Technicznej – B. C.] zwoływali pospolite ruszenie znajomych [...]. Dookoła na stolikach rozłożone były kolejne strony, a składający chodzili i zbierali po kolei kartki. Na końcu czekał Marek albo Włodek i zszywał”²⁹. Jak zaznaczył K. Zięba, poszczególne egzemplarze powstawały na ogół spontanicznie, ale „nigdy nie było sporów dotyczących treści pomimo różnych poglądów jej twórców, ponieważ [„Informator” – B. C.] tworzony był pod kątem uczestników strajku, którzy nie zawsze byli świadomi, że NZS nie jest organizacją neutralną politycznie”³⁰.

Treści i cechy formalne „Informatora Akademickiego”

Premiera pisma miała miejsce 19 listopada 1981 r., a ponieważ ukazywało się ono niemal codziennie (także w soboty i niedziele)³¹, do 10 grudnia tego roku łącznie opublikowano

23 K. Zięba, *Pamiętaj również o grafice*, [e-mail do:] R. Pasternak, 11 VIII 2016, 20³⁹ [kopia w posiadaniu autorki].

24 *Humor nie humor?*, IA 1981, nr 19, s. 5.

25 K. Zięba, [*Pan Szyba*]...

26 Idem, [*Odpowiedzi na pytania*]...

27 G.T. Piotrowski, *AW: publikacje NZS Lublin...*

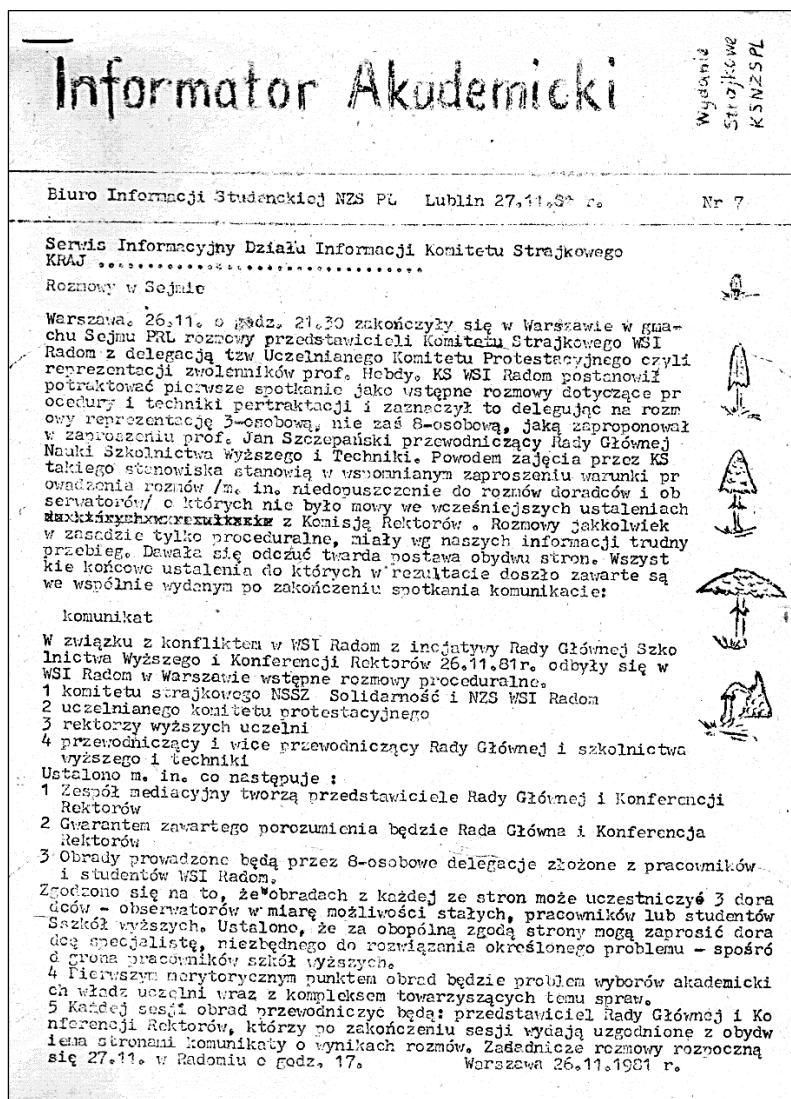
28 Idem, *publikacje NZS Lublin...*

29 R. Pasternak, *Re: Odpowiedź 01*, [e-mail do:] B. Centek, 10 VIII 2016, 15¹⁶.

30 K. Zięba, *Cenzura 13-go numeru*, [e-mail do:] R. Pasternak, 28 VII 2016, 14⁵¹ [kopia w posiadaniu autorki].

31 Poszczególne numery ukazały się w następujących terminach: nr 1 – 19 XI, nr 2 – 21 XI, nr 3 – 22 XI, nr 4 – 24 XI, nr 5 – 25 XI, nr 5 [błędnie oznaczony, powinien być 6] – 26 XI, nr 7 – 27 XI, nr 8 – 28 XI, nr 9 – 29 XI, nr 10 –

20 numerów o objętości od 1 do 14 stron³², co w sumie dało 105 zadrukowanych stron formatu A4. Z kolei w związku z tym, że standardowa ryza papieru liczyła 500 arkuszy, nakład większości numerów liczył tyleż egzemplarzy³³.



Ryc. 1. Pierwsza strona numeru 7 „Informatora Akademickiego”.

Źródło: Zbiory prywatne autorki.

30 XI, nr 11 – 1 XII, nr 12 – 2 XII; nr 13/14 – 3 XII, nr 15 – 4 XII, nr 16 – 5 XII, nr 17 – 7 XII, nr 18 – 8 XII, nr 19 – 9 XII, nr 20 – 10 XII.

32 Objętość kolejnych numerów wyniosła: 1 ss. – nr 5; 2 ss. – nr-y 1, 2, 3, 4; 4 ss. – nr-y [6], 7, 8; 6 ss. – nr-y 9, 10, 12, 15, 17, 18, 19; 8 ss. – nr-y 11, 13/14; 12 ss. – nr 20; 14 ss. – nr 16.

33 Jedynie numery 4 i 12 ukazały się w nakładzie 700 egzemplarzy.

Na łamach „Informatora” pisano przede wszystkim o wydarzeniach z kraju i Lublina istotnych z punktu widzenia strajkujących. Powiadamy czytelników o ważnych decyzjach i posunięciach KKK NZS w Warszawie³⁴ oraz o kluczowych dla nauki i szkolnictwa wyższego zdarzeniach, które miały miejsce zarówno w Lublinie³⁵ i innych miastach Polski³⁶, jak i tych na szczeblu centralnym³⁷. Wymieniano kolejne uczelnie, które przystępowały do strajku wskutek postanowień zarządu NZS³⁸, przytaczano dane statystyczne dotyczące liczby strajkujących (zarówno studentów, jak i pracowników) w poszczególnych ośrodkach akademickich³⁹ oraz zamieszczano harmonogramy kolejnych dni protestu⁴⁰. W piśmie zwracano też uwagę na częste publiczne wystąpienia i manifestacje⁴¹ oraz represje stosowane przez władze wobec opozycjonistów⁴². Na stronach „Informatora” nie zabrakło także doniesień z zakładów pracy⁴³, ogłoszeń NZS⁴⁴, apeli, komunikatów i informacji NSZZ „Solidarność”⁴⁵ odnoszących się do spraw studiów i nauki publicystyki⁴⁶, tekstów upamiętniających historyczne wydarzenia⁴⁷ oraz poezji⁴⁸.

Począwszy od numeru 4 opublikowanego w pierwszym dniu strajku lubelskiej politechniki (24 XI), stałym elementem pisma stała się przygotowywana przez kapelana NZS – ks. Wacława Oszańcę rubryka *Słowo Boże*, w której autor, odwołując się do wybranych, krótkich fragmentów *Pisma św.*, kierował do strajkujących dobitnie, a jednocześnie ciepłe

34 [Warszawa. 17 XI br. Prezydium KKK NZS. .], IA 1981, nr 1, s. [2]; Komunikat KKK NZS, IA 1981, nr 3, s. [1]; Uchwała KKK NZS i Ogólnopolskiej Komisji KS, IA 1981, nr 5 [właśc. 6], s. [1]; Warszawa. Postanowienie Prezydium KKK NZS, IA 1981, nr 16, s. [2].

35 Uchwała Senatu UMCS z dnia 27 XI 1981 r., IA 1981, nr 8, s. [2]; Akademia Rolnicza, IA 1981, nr 8, s. [2]; Oświadczenie Kolegium Rektorów Szkół Wyższych w Lublinie (4 XII 1981), IA 1981, nr 15, s. [1]–[2]; Akademia Medyczna, IA 1981, nr 15, s. [2].

36 Kraków. 7 XII 1981. Uchwała Komitetu Strajkowego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, IA 1981, nr 17, s. [2]; [Opole. Dnia 8 XII o godz. 22 rozpoczął się. .], IA 1981, nr 19, s. [1].

37 Ogólnopolska Konferencja Rektorów na Uniwersytecie Warszawskim, IA 1981, nr 2, s. [1]; [W gmachu Sejmu. .], IA 1981, nr 5, s. [1]; Rozmowy w Sejmie, IA 1981, nr 7, s. [1]; Debata sejmowa nad Ustawą o Szkolnictwie Wyższym, IA 1981, nr 8, s. [1]; Komunikat oficjalny uzgodniony przez strony mediacyjne w Radomiu, IA 1981, nr 12, s. [2].

38 [Rozszerza się protest. .], IA 1981, nr 1, s. [1]–[2]; Uchwała ZU NZS UMCS z dnia 17 XI 1981, IA 1981, nr 1, s. [2]; Informacje z KUL, IA 1981, nr 1, s. [2].

39 [W akcji protestacyjnej. .], IA 1981, nr 4, s. [1]; [Politechnika Lubelska. .], IA 1981, nr 4, s. [1]; Wiadomości z dnia 24 XI 1981 r., IA 1981, nr 5, s. [1]; [Stan strajku. .], IA 1981, nr 7, s. [2]; Lublin. Sytuacja strajkowa na uczelniach, IA 1981, nr 11, s. [2]; Lublin. Stan strajku 1 XII wieczorem, IA 1981, nr 12, s. [1].

40 Program dnia 25 XI na strajku okupacyjnym PL, IA 1981, nr 4, s. [2].

41 [Warszawa. 2 XII br. odbyła się. .], IA 1981, nr 15, s. [1].

42 [Kraków, 1 XII br. zmotoryzowane oddziały MO. .], IA 1981, nr 13/14, s. [4]; Warszawa. Jeszcze raz sprawa akcji ZOMO w WOSPoz, IA 1981, nr 16, s. [2].

43 Akcja strajkowa w zakładach pracy, IA 1981, nr 12, s. [1]; Szczecin. Stocznia Warszawskiego w obronie zdobywcy Sierpnia, IA 1981, nr 15, s. [1].

44 Zarządzenie nr 1 Komitetu Strajkowego NZS PL, IA 1981, nr 2, s. [1]; Oświadczenie Biura Informacji Studenckiej przy NZS PL dotyczące fotografowania na terenie strajku, IA 1981, nr 11, s. [3].

45 Apel do pracowników i studentów polskich szkół wyższych, IA 1981, nr 5 [6], s. [1]–[2]; Z ostatniej chwili, IA 1981, nr 12, s. [2]; Wrocław. Poparcie dla ogólnopolskiej akcji studentów, IA 1981, nr 13/14, s. [1].

46 Nie dajmy spętać nauki, IA 1981, nr 2, s. [2]; Normalne anomalie, IA 1981, nr 13/14, s. [6].

47 W stu pięćdziesiątą rocznicę Powstania Listopadowego, IA 1981, nr 9, s. [3]; Lekcja historii, IA 1981, nr 10, s. [3]; Postać kontrowersyjna Edward Rydz-Śmigły, IA 1981, nr 15, s. [3]; Kazano zapomnieć, IA 1981, nr 16, s. [7]–[8].

48 S. Barańczak, Ułożone po ciemku, IA 1981, nr 7, s. [4]; J.M. Rynkiewicz, Mogiła Ordona, IA 1981, nr 9, s. [5]; Cz. Miłosz, Zadanie, IA 1981, nr 11, s. [4]; C.K. Norwid, Krzyż i dziecko, IA 1981, nr 13/14, s. [5]; K.K. Baczyński, Świat sen, IA 1981, nr 15, s. [4].

słowa pokrzepienia⁴⁹. Po niemal 35 latach R. Pasternak zwrócił uwagę, że mimo nieobecności nazwiska księdza w stopkach redakcyjnych, jego udział zarówno w pracach nad dziennikiem, jak i w strajku na ogół był nie do przecenienia⁵⁰. Z kolei dziennikarze „Informatora”, przygotowując się do zakończenia strajku i zamknięcia periodyku, napisali: „Osobnym rozdziałem historii naszego protestu jest ksiądz [...]. Przyjęło się mówić na niego »Wacek«, choć to osoba, której autorytet moralny wszyscy uznają. Ten właśnie sposób zwracania się, nie tylko ułatwiał rozmowę, ale był wyrazem wielkiej sympatii do [...] ks. Wacława, bezgranicznego zaufania i wiary w czystość intencji. Niedopięta sutanna, pogodny wyraz twarzy i... fajeczka [...]. Mimo tego, że dowcip często gościł na jego ustach – to bardzo poważnie myślący człowiek. Codzienne Msze Św. i spowiedzi należały do jego obowiązków, ale o wiele bardziej potrzebne były uwagi i wypowiedzi głoszone na wiecach [...]. Jemu chyba należy zawdzięczać to, że w budynku cały czas panowała miła atmosfera. Politechnika była w tym względzie wyjątkiem w Lublinie”⁵¹.

Mimo powagi okoliczności, w jakich powstawał omawiany dziennik, jedną z jego cech charakterystycznych były liczne akcenty humorystyczne. Niemal każdy zeszyt okraszony był szczyptą twórczości o takim właśnie zabarwieniu⁵², a pomysłów do niej wielokrotnie dostarczała prasa oficjalna, jak choćby „Trybuna Ludu”, „Żołnierz Wolności” celujący „w dyskredytowaniu strajkujących w oczach opinii publicznej”⁵³ czy inne tytuły o zbliżonym charakterze⁵⁴. Jeden z redaktorów przyznał nawet, że „im bardziej czerwony [tytuł – B. C.], tym lepszy. Artykuły z tych gazet były inspiracją do wyśmiewania głupoty rządzącej ideologii”⁵⁵. G.T. Piotrowski zdradzał, że w „Informatorze” „pisali w większości ludzie z ogromnym poczuciem humoru, co odzwierciedlają żartobliwe pseudonimy i »tytuły« niekiedy wyniesione ze środowiska akademików czy wydziałowych grup studenckich, ale bywała również humorystyczność zamierzona celem dezorientacji SB, wydawało się nam, że najlepiej będzie sprawić wrażenie ludzi wesołkowatych, takich niezbyt poważnych studentów, wypisujących dla zabawy, jednak inteligentnie prezentując szyderczy stosunek do systemu i jego aparatu”⁵⁶.

Podczas prac nad 13 numerem „Informatora” (zob. ryc. 2) jego twórcy pozwolili sobie na mały żart, pozorując zakwestionowanie całego zeszytu i niedopuszczenie go do obiegu przez urząd cenzury⁵⁷, o czym poinformowano w wydanym 3 grudnia łączonym numerze 13/14. Redakcja sugerowała, że rzekomo skorzystała z możliwości, jakie oferowała nowa ustawa⁵⁸, która dawała prawo do zamieszczenia podstawy prawnej decyzji cenzora. Podano, że powołał

49 W. Oszejca, *Słowo Boże na wtorek 24 listopada*, IA 1981, nr 4, s. [2]; idem, *Słowo Boże na czwartek 26 listopada, trzeci dzień strajku*, IA 1981, nr 7, s. [3]; idem, *Słowo Boże na piątek 27 XI 1981 r., czwarty dzień strajku*, IA 1981, nr 7, s. [4]; idem, *Słowo Boże sobotę, 28 listopada, piąty dzień strajku, ostatni roku liturgicznego*, IA 1981, nr 8, s. [3]; idem, *Słowo Boże na sobotę, 5 grudnia, dwunasty dzień strajku*, IA 1981, nr 16, s. [4].

50 R. Pasternak, *Nieobecni*, [e-mail do:] B. Centek, 6 IX 2016, 11²⁵.

51 (R. H., K. Z.), *Strajk...*, IA PL 2016, nr 20, s. [6].

52 *Radosna twórczość strajkowa*, IA 1981, nr 9, s. [6]; *Humor strajkowy*, IA 1981, nr 13/14, s. [8]; *Humor nie humor?*, IA 1981, nr 17, s. [6]; *Humor nie humor?*, IA 1981, nr 19, s. [5].

53 A. Anusz, *op. cit.*, s. 25.

54 *Przegląd prasy*, IA 1981, nr 15, s. [5]; *Jaja prasowe*, IA 1981, nr 18, s. [5]; *„Rzeczywistość” nr 29*, IA 1981, nr 18, s. [6]; *Czarny humor z „Żołnierza Wolności” z nr 282*, IA 1981, nr 20, s. [10].

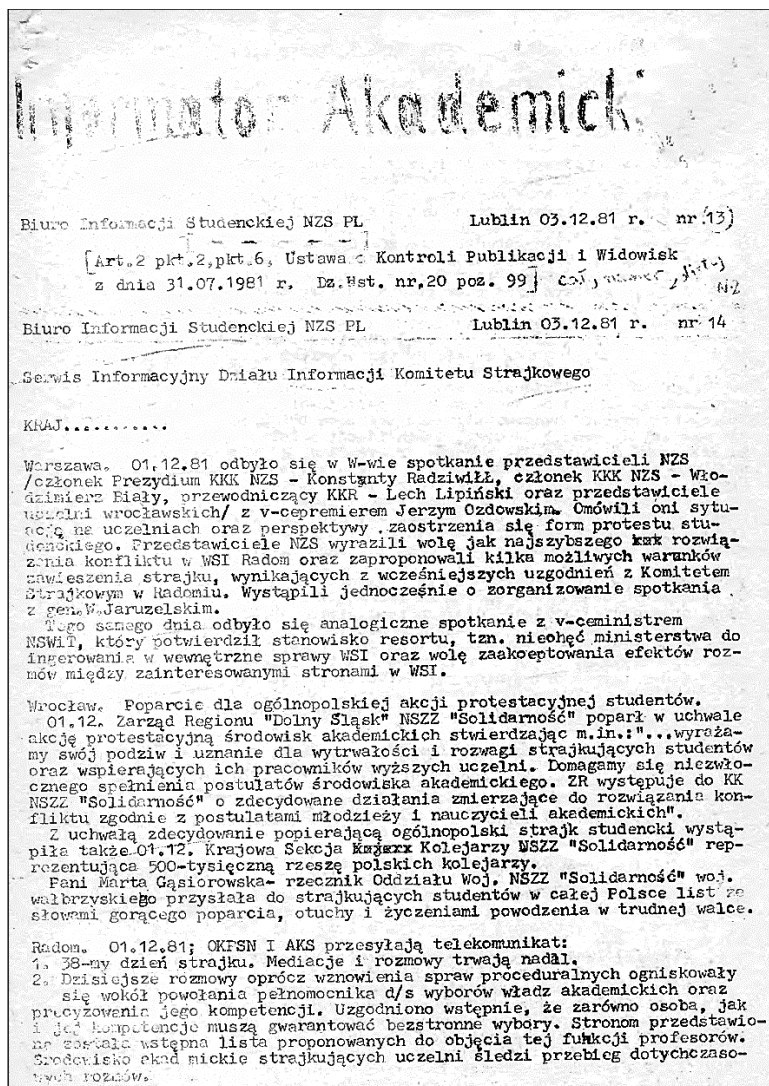
55 W. Czwońnóg, *Pytania...*

56 G.T. Piotrowski, *AW: publikacje NZS Lublin...*

57 K. Zięba, *Re: Informator Akademicki PL (XI–XII 1981)*, [e-mail do:] R. Pasternak, 28 VI 2016, 14⁴³ [kopia w posiadaniu autorki].

58 *Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk*, „Dziennik Ustaw” 1981, nr 20, s. 226–229. Zob. też: J. Strzelecka, *Ustawa o cenzurze*, „Tygodnik Solidarności” 1981, nr 30, s. 12.

się on na punkty 2 i 6 artykułu drugiego wspomnianego aktu prawnego⁵⁹. Ten niewinny studencki żart okazał się na tyle skuteczny, że do dziś w literaturze poświęconej teje inicjatywie znajduje się informacja o wycofaniu przez cenzurę 13 numeru periodyku⁶⁰.



Ryc. 1. Strona tytułowa numeru 13/14 z żartem o zatrzymaniu przez cenzurę.

Źródło: Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa [<http://zbc.uz.zgora.pl/publication/12253>].

59 Fragmenty te zakazywały „nawoływać do obalenia, lżyć, wyszydzać konstytucyjny ustrój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz nawoływać do popełniania przestępstwa lub jej pochwałać”. Zob. *Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r.* . . s. 226.

60 Zob. M. Bednarczyk, *Prasa niezależna – „Informator Akademicki” (1981)*, „Leksykon Lublina”, [online]: http://teatrnn.pl/leksykon/node/4622/prasa_niezalezna_-_informator_akademicki_1981 [dostęp: 10 III 2016]; http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=R01556_Informator_Akademicki_Lublin [dostęp: 10 III 2016].

Zakończenie istnienia „Informatora Akademickiego”

Prezydium KKK NZS w Warszawie 6 grudnia 1981 r. nieoczekiwanie zaapelowało o zmianę dotychczasowej formy protestu i zakończenie strajków okupacyjnych na wszystkich uczelniach. Zespół redakcyjny wezwaniu to potraktował dość sceptycznie, uważając, że „osłabia [ono] jedność społeczności studenckiej, a tym samym społeczną rangę protestu [i] oddala perspektywę osiągnięcia zamierzonych celów”, wobec czego poważnie mówilo się o kontynuacji dotychczasowych działań w niezmiennym kształcie⁶¹. Niezależnie od tego w Komitecie Strajkowym NZS PL odbyło się 7 grudnia głosowanie, w wyniku którego większość obecnych opowiedziała się za podporządkowaniem się centralnym władzom organizacji⁶², a nazajutrz prymas Polski kardynał Józef Glemp nawoływał do zakończenia strajku okupacyjnego, zapraszając jednocześnie studentów na spotkanie na Jasnej Górze zaplanowane w terminie 12–13 grudnia⁶³. Wreszcie 9 grudnia Konferencja Rektorów w Poznaniu wydała oświadczenie, w którym uznała, że „dotychczasowa forma protestu spełniła swój cel” i należy ją zmienić⁶⁴. W związku z tym, a także wobec informacji napływających z NSZZ „Solidarność” oraz na podstawie własnych obserwacji nocnych przemarszów kolumn wojskowych podjęto w porozumieniu z władzami uczelni i protestującą społecznością decyzję o przerwaniu akcji strajkowej. Pomimo niezadowolenia części żaków w piątek 11 grudnia ostatecznie opuszczono obiekty dydaktyczne uczelni⁶⁵.

Niemal cała redakcja „Informatora” wraz z ojcem kapelanem W. Oszejką udała się na wspomniany zjazd w Częstochowie, gdzie zastał ich stan wojenny. Po powrocie do Lublina okazało się, że wejście do „drukarni” NZS jest już zaplombowane⁶⁶. Nie zatrzymało to jednak zdeterminowanych poligrafów, którzy zdołali niepostrzeżenie dostać się do środka, by ocalić szczególnie narażone przedmioty, w tym także angielski powielacz. „Uratowany” w ten sposób sprzęt został ukryty, a następnie przekazany osobom, które postanowiły kontynuować działalność podziemną. Na wypadek przesłuchań przewidzianych przez konspiracyjnych działaczy, przygotowali oni własną wersję wydarzeń, wedle której „przyjechali [...] przedstawiciele Komisji Krajowej NZS i zabrali sprzęt do Warszawy”. Opracowane wspólnie zeznania były na tyle szczegółowe, że ustalono nawet powierzchowne rysopisy rzekomych stołecznych działaczy⁶⁷.

Podsumowanie

Rzeczywisty zasięg oddziaływania „Informatora Akademickiego” jest trudny do ustalenia, zwłaszcza że kwestia ta nie była przedmiotem zainteresowania redakcji⁶⁸. Żyjący wciąż członkowie zespołu relacjonują, że przygotowane przez nich kolejne zeszyty wykładane były w jednym, stałym miejscu tuż obok siedziby redakcji, a nakład każdego numeru rozchodził się błyskawicznie⁶⁹. Oznaczałoby to, że w ręce strajkujących studentów i pracow-

61 [Poniższy projekt uchwały. . .], IA 1981, nr 17, s. [2].

62 *Czy słusznie?*, IA 1981, nr 17, s. [4].

63 *Apel Prymasa Polski do studentów (Warszawa, 8 XII 1981)*, IA 1981, nr 18, s. [4].

64 *Poznań. Oświadczenie Konferencji Rektorów z dnia 9 XII 1981 r.*, IA 1981, nr 20, s. [1].

65 R. Pasternak, *Odpowiedź 01*. . .

66 K. Zięba, *[Odpowiedzi na pytania]*. . .

67 Wspomnienia Włodzimierza Czwórnoża. . .

68 Jeden z ówczesnych działaczy wyraził się wręcz dosadnie, że „jakie będzie jego [tj. „Informatora” – B. C.] miejsce w rankingu czasopism NZS nikogo wtedy nie obchodziło” (R. Pasternak, *Re: jeszcze w sprawie IA*, [e-mail do:] B. Centek, 14 XI 2016, 12⁵⁴).

69 K. Zięba, *Re: Informator Akademicki PL (XI–XII 1981)*, [e-mail do:] R. Pasternak, 28 VII 2016, 14⁰⁶ [kopia w posiadaniu autorki].

ników, których było wówczas w przybliżeniu 350–530⁷⁰, trafiało 500 egzemplarzy pisma (w dwóch przypadkach aż 700). Wydaje się jednak wysoce prawdopodobne, że periodyk przekazywano sobie z rąk do rąk⁷¹, przez co – w pewnym uproszczeniu – jego rzeczywisty zasięg na Politechnice Lubelskiej można utożsamiać z liczbą protestujących. Ze strajkującymi kontaktowali się również studenci innych uczelni, którzy również uzyskiwali dostęp do „Informatora” w drodze najprawdopodobniej spontanicznej wymiany⁷². Jednakże najwyraźniej nie prowadzono zorganizowanego rozpowszechniania pisma poza mury Politechniki Lubelskiej, gdyż było ono wydawnictwem typowo strajkowym, mającym motywować i podtrzymywać na duchu osoby uczestniczące w proteście. Warto przy tym podkreślić, że – przynajmniej w świetle opinii członków redakcji – władze Politechniki Lubelskiej odnosiły się do ich działań z przychylnością, która była jednak „wstrzemięźliwa i bardzo ostrożna”⁷³. Z kolei wydawcy „Informatora Akademickiego” cały czas czuli się odpowiedzialni za swoje działania przed władzami rektorskimi i tylko przed nimi⁷⁴.

Krótko po ogłoszeniu stanu wojennego „Informator” miał stać się punktem zapalnym wywołującym falę krytyki władz centralnych w stosunku do lokalnych działaczy partii. W Komitecie Wojewódzkim odbyło się bowiem spotkanie z sekretarzem KC PZPR Stefanem Olszowskim, który w stanie wojennym wspólnie z Mieczysławem F. Rakowskim i Tadeuszem Szaciło koordynował prace wojewódzkich sztabów propagandy⁷⁵. Podczas spotkania Olszowski miał potraktować egzemplarze pisma jako rzeczowy dowód nierzetelnego wykonania obowiązków służbowych przez lubelskich urzędników⁷⁶.

**“Informator Akademicki” – the Magazine of Students’ Strike
at the Lublin Polytechnic in the Autumn of 1981**

In the autumn of 1981, during the students’ occupation strike at the Lublin Polytechnic (now Lublin University of Technology), members of the NZS (Independent Student Union) hit upon the idea of setting up their own periodical. As a result of their efforts, twenty issues of the Lublin Polytechnic’s “Informator Akademicki [Academic Guide]” appeared between 19 November and 10 December 1981. The magazine published inter alia information on the strike situation in other university centers, about events in Poland important for higher education and science, and about the reprisals used by the authorities against the oppositionists. Moreover, almost each issue contained the reflections of the then NZS chaplain – Rev. Wacław Oszajca, who offered support, advice and sacraments during the strike in the Polytechnic building.

Keywords: “Informator Akademicki”, Lublin Polytechnic, student strikes, autumn 1981, martial law

70 *Lublin...*, IA 1981, nr 5, s. [2]; *Lublin. Stan strajku 9.12 wieczorem*, IA 1981, nr 20, s. [2].

71 Takie działania bardzo często były podejmowane w przypadku prasy niezależnej i studenckiej. Zob. np. B. Centek, „*Varia*” – zapomniane czasopismo studentów KUL, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2014, t. 101, s. 112.

72 R. Pasternak, *Re: jeszcze w sprawie IA*, [e-mail do:] B. Centek, 15 XI 2016, 936; J. Montusiewicz, *Re: Jeszcze w sprawie IA*, [e-mail do:] R. Pasternak, 16 XI 2016, 2339 [kopia w posiadaniu autorki].

73 G.T. Piotrowski, *AW: publikacje NZS Lublin...*

74 R. Pasternak, *Re: Odpowiedź 01...*

75 *How are you doing Mr Olszowski? Ze Stefanem Olszowskim rozmawiają Andrzej Mroziński i Bogdan Rupiński*, Warszawa 2008, s. 70.

76 W. Czwońnóg, *Pytania...*